

Beata Ramczykowska

Metafora DROGI jako środek perswazji w dyskursie kaznodziejskim

Język - Szkoła - Religia 9/1, 45-54

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Beata Ramczykowska
Uniwersytet Gdański

METAFORA DROGI JAKO ŚRODEK PERSWAZJI W DYSKURSIE KAZNODZIEJSKIM

Przedmiotem artykułu jest omówienie sposobów wykorzystania metafory DROGI jako skutecznego środka perswazji w dyskursie kaznodziejskim. Podstawę materiałową analizy stanowią kazania wygłoszone w kościele św. Krzyża w Warszawie pod koniec roku 2010 i w roku 2011, zebrane w 24-tym tomie *Świątokrzyskich Kazań Radiowych* (dalej skrót: ŚKR).

XX wiek przyniósł nowe odkrycie metafory, zaczęto przypisywać jej funkcję działania językowego. Wcześniej zakwalifikowana była jedynie jako figura retoryczna, *ornatus* – czyli ozdobnik¹. Obecnie wiadomo, że jest to niepełne zdefiniowanie funkcji metafory, ponieważ zalicza się ją również do skutecznych środków perswazji. Ograniczonym ujęciem jest określenie metafory tylko jako formy stylistyczno-poetyckiej, gdyż odnosi się ona dodatkowo do poziomu poznawania i myślenia². Jak słusznie zauważył Józef Maciuszek: „Metafory (...) kierują naszym myśleniem, postępowaniem, spostrzeganiem”³.

Metafora bardzo często jest narzędziem działania i poznawania. Jak wiadomo, wykorzystuje się ją we wszystkich odmianach dyskursu, gdyż: „Przeñośne użycia słów nieustannie modyfikują sposoby i zasięg komunikacji, dając możliwość wyrażania nieograniczonej wielości sensów za pomocą ograniczonego zasobu znaków językowych i poszerzając jednocześnie horyzont poznawczy człowieka”⁴. Podsumowując powyższe rozważania, można wyróżnić trzy funkcje metafory, obecne także w analizowanych przeze mnie tekstach kaznodziejskich:

¹ K. Müller, *Homiletyka: na trudne czasy*, Kraków 2003, s. 122.

² J. Maciuszek, *Metafora jako forma komunikacji perswazyjnej*, [w:] Sztuka perswazji. Socjologiczne, psychologiczne i lingwistyczne aspekty komunikowania perswazyjnego, red. R. Garpiel, K. Leszczyńska, Kraków 2004, s. 116.

³ Tamże.

⁴ T. Dobrzyńska, *Metafora w dyskursie politycznym jako skuteczny środek perswazji*, [w:] *Styl – dyskurs – media*, red. B. Bogolębska, M. Worsowicz, Łódź 2010, s. 267.

1. **Funkcja wzbogacająca**, powodująca, że kazanie jest po prostu ciekawsze („Nekrologi żywych ludzi” [ŚKR, t. XXIV, s. 101]);

2. **Funkcja translacyjna**, ułatwiająca mówienie o Bogu, nadprzyrodzoności, czyli rzeczywistości transcendentnej, przekraczającej kategorię znanej odbiorcom bezpośrednio rzeczywistości, ich bezpośredniego doświadczenia, a nawet kategorii pojęć i myśli:

Chrześcijanin ma być jak lampa, jak latarnia morska, która w mroku śmierci wskaże ludziom zagubionym wejście do nieba [ŚKR, t. XXIV, s. 180]; Kiedy modlimy się słowami Dekalogu, to tak jakbyśmy stawali przed duchowym lustrem, które odsłania naszą zgodność lub naszę mijanie się z Bożymi przykazaniami [ŚKR, t. XXIV, s. 67]; Przykazania Boże stały się wtedy dla nas już tylko światłami kontrolnymi, potwierdzającymi to, że nie zboczymy z dróg Bożych [ŚKR, t. XXIV, s. 70]; Trzeba nam nakładać na oczy okulary Ewangelii, by w jej świetle dostrzegać dobro w sobie i w świecie nas otaczającym [ŚKR, t. XXIV, s. 166]⁵;

3. **Funkcja perswazyjna**, nakłaniająca odbiorców do czegoś i tworząca w ich świadomości określony system przekonań oraz ocen:

Im mocniej trzymam się Chrystusa, tym więcej wyzwalam się z egoizmu i z różnych form miłości niedojrzalej lub zdeformowanej [ŚKR, t. XXIV, s. 130]; Eucharystia zawiera ogromne bogactwo – niewyczerpane źródło poczucia sensu i siły [ŚKR, t. XXIV, s. 134]; Natomiast jeśli ktoś z nas sprzeciwia się Duchowi Bożemu, zamyka się na Jego dary, przestaje działać dla wspólnego dobra – zobaczymy, jak wielkie cierpienie niesie Kościołowi [ŚKR, t. XXIV, s. 141].

Metafory w Biblii żyją, są odnawiane, przekształcane, tworzą całe grupy wątków i tematów. Podobnie dzieje się w przypadku metafor obecnych w przekazach kaznodziejskich. Należą do nich metafory: wody, pokarmu, światła, ognia, budowy, fundamentu oraz metafory biologiczne⁶.

⁵ W kazaniu, podobnie jak w tekście Pisma Świętego, trudno jest uciekać się jedynie do terminów dosłownych, rozwiązaniem jest posłużenie się obrazem, analogią metaforą. Jak zauważył św. Tomasz z Akwinu: „...w Piśmie Świętym to, co duchowe, jest nam podawane w sposób właściwy za pomocą metafor z dziedziny materialnej”. Podobnie rzecz ma się w przypadku przekazu kaznodziejskiego.

⁶ B. Matuszczyk, *Językowe sposoby przedstawiania wartości we współczesnych kazaniach*, [w:] *Antynomie wartości. Problematyka aksjologiczna w językoznawstwie*, red. A. Oskiera, Łódź 2007, s. 83.

W swoim artykule skupiam się głównie na analizie funkcji perswazyjnej metafory DROGI, którą można zaliczyć do kategorii metafor ogólnych⁷. Pierwszą przyczyną tego wyboru jest fakt, że ten sposób ujmowania rzeczywistości (obok metaforyki agrarnej⁸ i metafory SERCA⁹) pojawiał się najczęściej w przeanalizowanym przeze mnie materiale. Oprócz tego metaforyka DROGI ma wiele realizacji, dzięki którym kaznodzieja może wpłynąć na sposób postrzegania świata przez odbiorców, a co za tym idzie na ich odczucia, decyzje oraz działania. Dodatkowo, między innymi dzięki tejże metaforze, może on zrealizować dane mu zadanie, czyli: „budowanie pomostów (*pons facere – pontifex*), łączenie człowieka z Bogiem”¹⁰.

Wyróżniona przez mnie metafora DROGI jest zakorzeniona w pierwotnym doświadczeniu człowieka, czyli w doznawaniu rzeczywistości w sposób przestrzenny¹¹. Obecną tu realizacją tej metafory jest obraz człowieka kroczącego po prostej drodze. Już w Biblii przypisywano linii prostej wartościowanie dodatnie. Wszelkie odstępstwa, czyli zachwiania się, zboczenia z drogi, upadki są niechciane, oceniano negatywnie. Wybieranie drogi innej niż prosta, kroczenie drogą wyboistą, krętą przypisywane jest grzesznikom, głupcom, tym, którzy idą na zatracenie. Droga idealna, to taka, która polega na życiu godnym z prawem Bożym, np.:

1. **Chodźcie, wstąpmy** na Górę Pańską do świątyni Boga Jakubowego! Niech nas nauczy **dróg swoich**, byśmy kroczyli Jego ścieżkami [Iz 2, 3];
2. Daj mi poznać **drogi Twoje**, Panie i **naucz mnie Twoich ścieżek!** [Ps 25, 5];
3. Oznajmij, jaką **drogą mam kroczyć, bo wznoszę do Ciebie moją duszę** [Ps 143, 8].

⁷ Ta kategoria donosi się: „do występowania pojęć na wysokim stopniu ogólności i podstawowych z punktu widzenia ludzkiej egzystencji. Metafory ogólne to nasze metafory podstawowych pojęć, takich jak: życie, człowiek, praca, miłość, komunikacja, problemy” (Cyt. za: J. Maciuszek, dz. cyt., s. 117).

⁸ „Nasze zmagania ze złem przypominają nieomylny ruch sięjącej ręki. Rzucamy ziarno – siejemy pokarm nadziei. (...) Rzucamy ziarno a ono wyda owoc. Ten owoc ma siłę w braterstwie, w byciu razem, we wspólnocie” [SKR, t. XXIV, s. 134]; „Czyż mamy odwagę powiedzieć, że te słowa Boga są bezowocne?” [SKR, t. XXIV, s. 164].

⁹ „Niekiedy serce ludzkie obrośnie taką skorupą, że trzeba kilofa użyć, żeby do niego dotrzeć” [SKR, t. XXIV, s. 170]; „Otóż przykazania Boże są wpisane w naszej ludzkiej naturze, są wpisane w sercu każdego z nas” [SKR, t. XXIV, s. 69].

¹⁰ Z. Grzegorski, *Kaznodzieja w komunikacyjnym modelu przepowiadania*, [w:] *Sluga słowa*, red. W. Przychyła, Kraków 1997, s. 193–201.

¹¹ A. Kominek, *Metafory prawa moralnego w dyskursie religijno-etycznym. Studium lingwistyczno-kognitywne*, Kielce 2009, s. 195.

Porządek moralny w życiu człowieka, czyli przemieszczanie się właściwą i prostą drogą, wyznaczony jest przez wolę i mądrość Boga. Tę drogę ukazał swym życiem i postępowaniem Chrystus, który powiedział: „Ja jestem **drogą** i prawdą, i życiem. Nikt **nie przychodzi** do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie” [J 14, 6]. Właściwa droga to taka, która prowadzi do osiągnięcia celu, jakim jest zbawienie. Nie tylko w Piśmie Świętym obecne jest takie stanowisko, ale także w przekazach kaznodziejskich. Prawidłowość ta wynika głównie z tego, iż kazanie powinno być: „mową religijną, która głosi wiernym lub nawracanym do wiary prawdę Bożą, ze wszystkimi obowiązkami, jakie ona nakłada na ludzi. Gdzie brakuje religijnej treści, tam mowa przestaje być akcją duchową i musi utracić miano kazania”¹².

Jednym z naczelných zadań przekazu kaznodziejskiego jest: „głosić wiernym słowo Boże, zwiastować zawsze i wszędzie te prawdy, które niosą ludziom zbawienie”¹³. Kazanie to „świadomy akt przepowiadania”¹⁴, a co za tym idzie, jak stwierdził w swojej książce Rafał Garpiel: „świadomy, a więc intencjonalnie perswazyjny”¹⁵.

Jak już zaznaczyłam, w kazaniu nacisk kładziony jest na przekazanie prawdy, która mówi, że celem życia i postępowania człowieka jest jego zbawienie. Zdobywanie tego punktu docelowego w tekstach kaznodziejskich wartościowane jest dodatnio, określane jest jako osiągnięcie szczęścia:

1. ...zachowanie Twoich przykazań, upodobniło nas, coraz więcej do Ciebie i aby ostatecznie **doprowadziło nas do szczęścia wiecznego**; [SKR, t. 24, s. 70]
2. Osiem błogosławieństw to osiem pouczeń, w jakim kierunku **trzeba iść, żeby osiągnąć szczęście**. [SKR, t. XXIV, s. 68].

Celem DROGI jest Królestwo Niebieskie, a wędrówkę do niego w metaforycznym ujęciu przyrównuje się też do PIELGRZYMKI, czyli drogi, której celem jest wyjątkowe miejsce: „Takie są skutki, gdy ktoś zapomni, że jest tylko człowiekiem, że **na ziemi dopiero pielgrzymuje do celu**”; [SKR, t. XXIV, s. 163]; „**Żeby przejść pielgrzymkę, jaką jest życie**, człowiek potrzebuje pokarmu” [SKR, t. XXIV, s. 151]. Dążenie do zbawienia przedstawione w kazaniu ukazane jest nie jako jedna z życiowych alternatyw, ale jako konieczność: „**Życie**

¹² Z. Pilch, *Wykład zasad kościelnej wymowy*, Poznań 1958, s. 60.; Cyt za: R. Garpiel, *Przekaz kaznodziejski w teorii homiletycznej*, [w:] *Perswazja w przekazach kaznodziejskich, na przykładzie homilii Jana Pawła II wygłoszonych podczas pielgrzymki do Polski w 1979 roku*, Kraków 2003, s. 93.

¹³ Z. Pilch, dz. cyt., Poznań 1958, s. 60.; Cyt za: R. Garpiel, dz. cyt., s. 94.

¹⁴ Tamże, s. 93.

¹⁵ R. Garpiel, dz. cyt., Kraków 2003, s. 93.

nasze to konkretny czas i droga, którą trzeba przejść ucząc się dochowania wierności Bogu i zmagając się z pokusami [ŠKR, t. XXIV, s. 85].

Perswazyjny wymiar mają także fragmenty *Świętokrzyskich Kazań Radiowych*, które mówią o Bogu i Jego działaniu wobec człowieka. Poprzez metaforę DROGI buduje się również obraz tego, w jaki sposób człowiek powinien dążyć do zbawienia.

Bóg w analizowanych kazaniach ukazany został jako ten, który jest dobry i opiekuńczy, gdyż: *pokazuje drogę, prowadzi drogą*. Przedstawiony jest On jako stwórca troszczący się o dobro człowieka:

1. ...bo **Bóg mnie prowadzi**. On jest ze mną, **On mi pokazuje drogę życia** i tak każdego z nas **chce doprowadzić** do końca naszych dni: Kto spożywa moje Ciało, pije moją Krew ma życie wieczne w sobie” [ŠKR, t. XXIV, s. 154];
2. Bo **drogę pokazuje Pan** [ŠKR, t. XXIV, s. 152];
3. Jak często trudno znaleźć drogę właściwą. **Bóg mówi** – Ja **będę cię prowadził**, jeżeli mi zaufasz [ŠKR, t. XXIV, s. 152];
4. Jakimi drogami **Pan cię prowadzi**? Zobaczmy, że to nie są drogi łatwe [ŠKR, t. XXIV, s. 152].

Metaforyczne ujęcie dążenia do zbawienia, zawiera obraz Boga, który wspiera człowieka. Stwórca pojawia się wtedy (*przychodzi*¹⁶), kiedy następuje sytuacja kryzysowa i wymagana jest jego interwencja: „Sam **Bóg przyszedł** nam wobec tego **z pomocą** i obdarzył nas Dekalogiem” [ŠKR, t. XXIV, s. 69]. Z pomocą *przychodzi* także Jezus, ponieważ nie jest mu obojętny los człowieka. Metafora DROGI, wykorzystana w kazaniach, jest wówczas wzorowana na obrazach ewangelicznych:

1. Na szczęście Ten, który **przyszedł** do Niewidomego, **przychodzi** i do nas [ŠKR, t. XXIV, s. 97];
2. Jezus **przychodzi** do każdego z nas z szansą na życie. Mówi nam wstań [ŠKR, t. XXIV, s. 101];
3. Tam gdzie **przychodzi** Jezus, śmierć musi ustąpić. Więc trzeba wołać – Panie **przyjdź**, bo moje dziecko umarło. I trzeba ufać, że przyjdzie [ŠKR, t. XXIV, s. 100];
4. To Ten, który kiedyś **przyszedł** i wciąż **przychodzi**... [ŠKR, t. XXIV, s. 99].

¹⁶ Bóg przychodzi do człowieka z pomocą. Bywa też tak, że może się **spóźnić**, ale jest to nierzeczywiste *spóźnienie*: „Po ludzku rzecz biorąc Bóg się czasami **spóźnia**. Tak jak spóźnił się do Łazarza. Ale to tylko pozorne spóźnienie. Bóg ma swój czas” [ŠKR, t. XXIV, s. 100]. W perswazyjny sposób podkreślone zostały nie tylko dobre cechy Boga, ale także wytłumaczone i usprawiedliwione zostało trudne do zrozumienia dla człowieka zachowanie Boga.

Bóg nie tylko *przychodzi* do człowieka, *pomaga mu iść* jego drogą, ale jest też ukazany w sposób metaforyczny, jako ten, który *idzie z człowiekiem* jego DROGĄ. Bóg nie jest tu tym, który jedynie przygląda się poczynaniom człowieka, ale jest jego towarzyszem. To obraz Boga-przyjaciela gotowego pomóc człowiekowi w trudnej chwili. Boga, który razem z człowiekiem przeżywa jego życiowe trudności. Przyjmując tę wizję, trzeba uznać, że człowiek nie jest osamotniony przez Boga: „Chciałoby się zawołać: **Człowieku Chrystus Zmartwychwstały idzie z tobą**, podnosi cię na duchu, umacnia, często ratuje ci życie, a ty Go nie rozpoznajesz” [SKR, t. XXIV, s. 118].

Każda długa wyprawa wymaga odpowiedniego ekwipunku. W kazaniach Bóg został w metaforyczny sposób przedstawiony jako ten, który *zaopatrzył* człowieka na DROGĘ. Nie tylko *pomaga* człowiekowi *kroczyć* właściwą DROGĄ, ale już od początku tej DROGI zadbał o to, by człowiek mógł ją pokonać:

1. Bóg nas stworzył i stosownie **zaopatrzył na naszą drogę**. Najlepiej jak potrzeba [SKR, t. XXIV, s.139];
2. ...**Ja daję** prawdziwy i życiodajny pokarm, który **pozwala kroczyć drogami** życia. [SKR, t. XXIV, s. 152]¹⁷.

Podsumowując analizę metaforyki DROGI, a dokładnie tego, w jaki sposób w kazaniu pojawia się obraz Boga, można wyróżnić następujące punkty widzenia:

Bóg **pokazuje** drogę, **prowadzi** drogą,
 Bóg/Jezus **przychodzi** do człowieka,
 Bóg/Jezus **idzie z** człowiekiem,
 Bóg **wyposaża** człowieka na drogę.

Trudną DROGĘ do zbawienia¹⁸ (zgodnie z przekazami kaznodziejskimi) ułatwiają człowiekowi także: Duch Święty oraz inni ludzie (między innymi: zwykli śmiertelnicy, ludzie konsekrowani, papież Jan Paweł II, Jan Chrzciciel).

¹⁷ Innymi przykładami z kazań, które wskazują co może ułatwić człowiekowi DROGĘ, są fragmenty dotyczące **Eucharystii** („Eucharystia jest źródłem życia. Pozwala człowiekowi przechodzić przez ziemię pełną jadowitych węży i skorpionów, przez pustynię wielką i straszną, i nie ginąć, ale żyć, bo Bóg jest jego mocą” [SKR, t. XXIV, s. 153]) i **słowa Bożego** („...dzisiaj to słowo przychodzi do nas, żebyśmy również jak uczniowie Jana chcieli spotkać się z Chrystusem, słysząc ile nadziei niesie to słowo dla każdego z nas, że każdy z nas może być przez Boga pocieszony, odmieniony, umocniony, jeżeli z wiarą do Chrystusa przyjdzie” [SKR, t. XXIV, s. 18]; „Słowo Boże wprowadza nas w stan oczekiwania. Czekamy wśród trosk i przez nie, niczego nie odrzucając, przed niczym nie uciekając” [SKR, t. XXIV, s. 166]).

¹⁸ „Czy **odnajdujemy** w trudnościach życiowych i cierpieniach pewne zadanie dla siebie. Staramy się od nich **uciec**” [SKR, t. XXIV, s. 138].

Jak podkreślano w kazaniach, właściwą DROGĄ prowadzi człowieka Duch Święty. Przykładem tego typu użycia metafory jest fragment: „Niech zstąpi Duch Twój, niech odnawia oblicze ziemi! Niech rozgrzewa twarde serca, niech **prowadzi zablakanych**, niech nam da swoje siedmiorakie dary” [ŚKR, t. XXIV, s. 143].

Bywa też, że Bóg jest tym, który pomaga człowiekowi iść właściwą DROGĄ, kieruje nim poprzez innych ludzi. Przedstawiony jest tu jako Bóg zatroskany, któremu los człowieka nie jest obojętny, ponieważ chce wspierać człowieka w jego postępowaniu: „Bóg dla naszego dobra, z miłości do nas **stawia na drodze naszego życia** różnych ludzi” [ŚKR, t. XXIV, s. 158]. Innymi ludźmi będącymi wysłannikami Boga, mającymi pomóc człowiekowi w jego DRODZE są ludzie konsekrowani:

Życie bowiem konsekrowane, realizowane w różnych zakonach, poprzez zawierzenie w pełni Woli Bożej **wychodzi naprzeciw ludzkim słabostom** i może przyczynić się do tego, że człowiek nawet słaby, nabierze odwagi, aby przyjąć otwartą postawę i **uczynić choćby jeden krok w stronę Boga**. A to w konsekwencji prowadzi do nawrócenia [ŚKR, t. XXIV, s. 61].

Bóg kieruje człowiekiem na DRODZE nie tylko przez ludzi, których ten spotyka w swoim życiu. Pomaga mu też w DRODZE przez osoby głoszące jego prawdę, na przykład poprzez papieża Jana Pawła II:

1. To wydarzenie zobowiązuje nas wszystkich do **podjęcia drogi, którą nam wskazał błogosławiony polski Papież** z jeszcze większą gorliwością niż dotychczas [ŚKR, t. XXIV, s. 117];
2. ...staramy się **iść tą drogą jaką wskazał nam Ojciec Święty. Drogą zawierzenia** Bożemu miłosierdziu [ŚKR, t. XXIV, s. 118];
3. ...Jan Paweł II jest prorokiem Bożego miłosierdzia za życia, w chwili śmierci i po śmierci. Prorok, który **pokazuje nam drogę zwycięstwa** przez Boże miłosierdzie [ŚKR, t. XXIV, s. 121].

Bóg, pomagając człowiekowi w jego DRODZE, posługuje się też postaciami, których życie przedstawione zostało w Piśmie Świętym. Egzemplifikacją tego stwierdzenia może być metaforyczne ujęcie poczyznań Jana Chrzciciela. Człowiek ten ukazany został tu jako posłaniec Boga, ten który umożliwia ludziom dotarcie do Jezusa: „**Jan Chrzciciel został posłany, aby przygotować drogę**, abyśmy wszyscy mogli **przyjść do Jezusa**, doświadczyć Jego miłości” [ŚKR, t. XXIV, s. 18].

DROGA człowieka powinna odpowiadać DRODZE Boga, być zgodna z tym, co On wytyczył, zamierzył. Metaforyczne ujęcie DROGI może przedstawiać negatywną postawę człowieka, niezgodną z Bożym planem. Na niewłaściwe postępowanie ludzi, wskazują następujące przykłady z kazań:

1. Nie widzą sensu życia. Nie widzą **skąd idą i dokąd zmierzają**. Co więcej – nie przyjmują prawdy o swojej słabości, chcąc być jednocześnie **przewodnikami innych**. **A prowadzą ich tylko tam, gdzie sami zabrnęli**. Gdzie zatracili wzrok. **Do ślepej uliczki życia bez wyjścia** [ŠKR, t. XXIV, s. 96];
2. Choćby na przykład nieraz w małżeństwach, które przeżywają swój kryzys, co dzisiaj zdarza się często. Dlaczego **nie biegną do Chrystusa** po ratunek? [ŠKR, t. XXIV, s. 20];
3. Nasz chrześcijański aktywizm może również **doprowadzić do ślepoty** – nieświadomie zaczynamy urządzać sobie życie tak, jakby Boga nie było. Nic dziwnego – **skoro się z nim nie spotykamy**, nie modlimy, nie adorujemy Go [ŠKR, t. XXIV, s. 97];
4. Bo nie tylko grzesznik może się nawrócić, ale również sprawiedliwy może **odejść od Boga** i zmarnować się na wieki [ŠKR, t. XXIV, s. 171];
5. Niestety, już 2000 lat temu **nie wszyscy poszli za Symeonem i Anną, aby spotkać się z Jezusem**. **Nie wszyscy podążają na to spotkanie** i w naszych czasach. Potrzebna jest pomoc [ŠKR, t. XXIV, s. 61];
6. **Wejdźmy w ten Wielki Post** z pragnieniem, aby mocą Chrystusa opierać się pokusom demona, **nie chodzić drogami śmierci**, ale pragnąc przez Chrystusa otrzymać życie, które wyraża się w tym prostym słowie: „nie samym chlebem żyje człowiek...” [ŠKR, t. XXIV, s. 86].

Moc metafory DROGI w służbie perswazji kaznodziejskiej ukazuje się także w przypadku, kiedy wskazywana jest postawa człowieka nacechowana pozytywnie, czyli zgodna z zamierzeniami Boga, prowadząca do zbawienia.

1. **Docierajmy do każdego człowieka** potrzebującego, bo właśnie w nim czeka na nas Jezus [ŠKR, t. XXIV, s. 135];
2. Czyli, niech będzie na pierwszym miejscu w naszym życiu staranie się o to, by pełnić wolę Boga, **chodzić Jego drogami**, przyjmować Jego natchnienia, **kierować się w sumieniu Jego słowem**. [ŠKR, t. XXIV, s. 76];
3. Tak ostatecznie **celem** Bożych przykazań i każdego z nich z osobna jest to, żeby każdy z nas, ale również jako wspólnota wiary – **żebyśmy się zbliżali** „do człowieka doskonałego, do miary wielkości według pełni Chrystusa” (Ef 4,13) [ŠKR, t. XXIV, s. 70];
4. Zapytajmy jednak, co to znaczy: **znaleźć Chrystusa**? Wydaje się, że znaczy to coś więcej, niż w Niego uwierzyć. **Znaleźć Chrystusa to znaczy** stawać się jedno z Nim na podobieństwo Jego jedności z Ojcem [ŠKR, t. XXIV, s. 130];
5. **i chodźmy za Chrystusem**, który może każdemu z nas dać całkowicie nowe życie, jeżeli w to wierzymy. [ŠKR, t. XXIV, s. 21];
6. Ci, którzy **pójdą za głosem Jego** pełnego zyczliwości wezwania, **będą przyprowadzać** mu nadal naszych chorych dotykających rąbka Jego szat [ŠKR, t. XXIV, s. 162–163];

7. **Nasze pytanie o drogę** wyraża się przede wszystkim w gotowości przyjęcia wszystkiego, **co nas spotyka**. Nie odpychania i **nie uciekania**, ale gotowości wzięcia tego na siebie [SKR, t. XXIV, s. 138].

Przeprowadzona wyżej analiza potwierdza, że metafora DROGI, która obok metaforyki SERCA i agrarnej należy do najczęściej występującej w badanych przeze mnie kazaniach, jest jednym z skutecznych środków perswazji. Przedstawione przykłady, pochodzące z tekstów kaznodziejskich, są dowodem na to, że metaforyka DROGI ułatwia przekazanie odbiorcom prawd trudnych, związanych ze sferą *sacrum*, za pomocą prostych sformułowań, które jednocześnie zwiększają obrazowość i komunikatywność przekazu. Metaforyka DROGI zakorzeniona jest w przestrzennym doświadczeniu świata przez człowieka, dotyczy jego codziennej rzeczywistości, dlatego ułatwia mu rozumienie rzeczy bardziej abstrakcyjnych, transcendentnych. Środki, będące przedmiotem mojej analizy, mają wpływ na realizację naczelnego celu przekazu kaznodziejskiego, jakim jest wpłynięcie na działania odbiorców i ich stan umysłu.

Bibliografia

Garpiel R., *Przekaz kaznodziejski w teorii homiletycznej*. [w:] tegoż, *Perswazja w przekazach kaznodziejskich, na przykładzie homilii Jana Pawła II wygłoszonych podczas pielgrzymki do Polski w 1979 roku*. Kraków 2003.

Kominek A., *Metafory prawa moralnego w dyskursie religijno-etycznym*. Kielce 2009.

Dobrzyńska T., *Metafora w dyskursie politycznym jako skuteczny środek perswazji*. [w:] *Styl-dyskurs-media*, red. Bogolębska, M. Worsowicz, Łódź 2010.

Grzegorski Z., *Kaznodzieja w komunikacyjnym modelu przepowiadania*. [w:] *Sługa słowa*, red. W. Przyczyna, Kraków 1997.

Maciuszek J., *Metafora jako forma komunikacji perswazyjnej*. [w:] *Sztuka perswazji. Socjologiczne, psychologiczne i lingwistyczne aspekty komunikowania perswazyjnego*, red. R. Garpiel, K. Leszczyńska, Kraków 2004.

Matuszczyk B., *Językowe sposoby przedstawiania wartości we współczesnych kazaniach*. [w:] *Antynomie wartości. Problematyka aksjologiczna w językoznawstwie*, red. A. Oskiera, Łódź 2007.

Müller K., *Homiletyka: na trudne czasy*, Kraków 2003.

Świątokrzyskie kazania radiowe, red. Z. R. Berdychowski CM, S. Rospond CM, t. XXIV. Kraków 2012.

Streszczenie
**Metafora DROGI jako środek perswazji
w dyskursie kaznodziejskim**

Celem artykułu jest wskazanie na rolę metafory DROGI jako środka perswazji w dyskursie kaznodziejskim. Materiał do badań stanowią kazania wygłoszone w roku 2010 i 2011, zebrane w jednym z tomów „Świętokrzyskich kazań radiowych”. Jak wynika z przeprowadzonej analizy, metaforyka DROGI (m.in. obok metaforyki SERCA) występowała najczęściej w badanych tekstach. Praca nad kazaniem doprowadziła do stwierdzenia, iż pojawiają się w nich często następujące komponenty: cel DROGI (wymienne pielgrzymki) – Królestwo Niebieskie oraz Bóg jako ten, który pomaga człowiekowi w jego DRODZE do celu. Bóg człowiekowi pokazuje właściwą DROGĘ, prowadzi nią, idzie z człowiekiem, wyposaża go na DROGĘ. W kazaniach pojawiły się wskazania na niewłaściwe postawy człowieka, czyli chodzenie nieodpowiednią DROGĄ. Przedstawione przykłady, pochodzące z tekstów kaznodziejskich, są dowodem na to, że metaforyka DROGI ułatwia przekazanie odbiorcom prawd trudnych, związanych ze sferą *sacrum*, za pomocą prostych sformułowań, które jednocześnie zwiększają obrazowość i komunikatywność przekazu. Metaforyka DROGI jest jednym ze skutecznych środków perswazji w kazaniach.

Summary
**The road metaphor as a mean of persuasion
in discourse of the preacher**

The aim of an article is to show the role of the road metaphor as a mean of persuasion in discourse of the preacher. The material of a reasearches was taken from sermons, that were pronounced in years 2010 and 2011, gathering together in one of volumes: „Świętokrzyskie broadcast sermons”. As a result of carried on analysis – road methaphor (together with inter alia heart methaphor) performs most frequently in examined texts. Studies show that in sermons following components were used the most frequently: aim of the road (mentioning of pilgrimage) – kingdom of Heaven, and the God, as the One, who helps a man in his road to aim. The God shows to the man appropriate road, leads him, goes with him, equips him. Sermons bring out inappropriate attitudes of the man: walking on the wrong road. Showed examples, coming from sermons, prove that road metaphor simplifies recipients to communicate difficult truths, conected with *sacrum* sphere, with help of simple expressions, that increasing imagery and communication of speech.